

INSTYTUT ARCHEOLOGII I ETNOLOGII
POLSKIEJ AKADEMII NAUK

Rzeczy i ludzie

Kultura materialna w późnym średniowieczu
i w okresie nowożytnym

Studia dedykowane Marii Dąbrowskiej

Redakcja
Magdalena Bis, Wojciech Bis



Warszawa 2014

SPIS TREŚCI

Andrzej Buko	
Wstęp	13
Tabula Gratulatoria	17
Bibliografia prac dr Marii Dąbrowskiej za lata 1968–2013 . .	19
Ewa Łużyńska	
Relikty średniowiecznej kolorystyki cysterskiego kościoła opackiego w Wąchocku	23
Marta Młynarska-Kaletynowa	
Rycerska fundacja kościoła parafialnego w Siemidrożycach koło Kosto- młotów	37
Leszek Kajzer	
O dworach murowanych na Mazowszu słów kilka	49
Anna Marciniak-Kajzer	
Palenisko, kominek czy piec — urządzenia ogniowe w średniowiecznych dworach	61
Marta Garas, Janusz Pietrzak	
Kaflowe piece grzewcze w nowożytnych inwentarzach i lustracjach dóbr ziemskich z obszaru Mazowsza i Podlasia a realia archeologiczne (wybrane przykłady)	75
Wojciech Głowa	
Średniowieczne „kachle” krakowskie. Wybrane zagadnienia technologiczne	91
Maryla Dryja, Sławomir Dryja	
Pozostałości pieca grzewczego z pierwszej ćwierci XVI wieku z badań przy ul. św. Tomasza 34 w Krakowie	105
Maryla Dryja	
Pracownia garncarska z XVI wieku na ul. Loretańskiej 11 w Krakowie . . .	125
Aldona Andrzejewska, Łukasz Reczulski	
Nowożytne kafle z dolnego zamku w Mielniku nad Bugiem	141
Izabela Motylewska	
Motyw św. Anny Samotrzeciej na kaflach z XV–pierwszej połowy XVI wieku	157

Krystyna Sulowska-Tuszyńska	
Portret świętego Jakuba Apostoła na kaflu ze Strzelna (XVI wiek)	165
Roman Kamiński	
Manierystyczny kafel z ul. Łazienkiej w Szczecinie świadectwem trendów w modzie na przełomie XVI i XVII wieku	173
Halina Karwowska, Urszula Stankiewicz	
Nowożytne kafle o tematyce myśliwskiej z Tykocina	187
Marcin Rafał Pauk	
Zamki, psy i turnieje. Autor staroczeskiej kroniki rymowanej wobec przemian obyczajowych XIII wieku	197
Ewa Wólkiewicz	
Niegodna rozrywka czy instrument władzy? Biskupi i łowy w późnym średnio- wieczu	205
Barbara Pospieszna	
W kuchni i na stole wielkiego mistrza. O utensyliach kuchennych i zastawie stołowej w świetle źródeł krzyżackich	219
Olga Miriam Przybyłowicz	
„Dla prędszego wydawania obiadu...”. Rozporządzenia wizytatorów dotyczące stołu i posiłków w klasztorach żeńskich diecezji krakowskiej z końca XVI- połowy XVII wieku	241
Andrzej Klonder	
Obfitość – drożyzna – głód. Atrybuty czasów pomyślności i klęski w Europie wczesnonowożytnej	267
Monika Saczyńska	
Mieszczan krakowskich domowe świętości, czyli wyobrażenia dewocyjne w przestrzeni prywatnej (przykłady wczesnonowożytne)	275
Krzysztof R. Prokop	
„Komedia nie wiadomo dla kogo odstawiona”. Pielgrzymka księcia cieszyń- skiego Adama Waclawa do Kalwarii Zebrzydowskiej w 1614 roku w relacji kronikarskiej o. Ludwika Boguskiego	287
Grażyna Nawrońska	
O średniowiecznym różańcu z Elbląga i nie tylko	305
Marian Rębkowski	
Nowy typ znaku pielgrzymiego, czyli o zaginionym znalezisku ze Szczecina	317
Małgorzata Grupa, Anna Drązkowska	
Kilka uwag na temat nowożytnych koronek klockowych z odzieży grobowej	325
Magdalena Majorek, Dawid Grupa	
Wybrane nowożytne pasamony z krypty południowej kościoła p.w. św. Mikołaja w Gniewie	335

Piotr Strzyż	
Słabości średniowiecznego odlewnictwa broni ogniowej. Wybrane spostrzeżenia z terenu Europy środkowej	349
Wojciech Bis	
Nowożytny zamek kołowy z tykocińskiego zamku	361
Magdalena Bis	
Okna w zamku tykocińskim na początku XVIII wieku. Realia a wskazówki budowlane	375

Małgorzata Grupa, Anna Drązkowska

KILKA UWAG NA TEMAT NOWOŻYTNYCH KORONEK KLOCKOWYCH Z ODZIEŻY GROBOWEJ

Części garderoby, które ozdabiano perłami, szlachetnymi kamieniami, drogimi futrami oraz różnorodnymi koronkami były tak cenne, że wymieniano je w testamentach jako dobra dziedziczne¹. Jednym z takich kosztownych dodatków w okresie nowożytnym były koronki klockowe². W przeszłości nazywano je także poduszkowymi³. Są to materie wyrabiane poprzez przeplatanie i supłanie nici, których jeden koniec nawinięto na klocki, a drugi przymocowany został do poduszeczki przy użyciu szpilek. Klocki są w istocie małymi, wydłużonymi wrzecionami lub szpulkami. Dzięki niewielkim rozmiarom zajmują niewiele miejsca⁴. Rozmiary klocków różnią się w zależności od regionu i grubości używanych nici. Koronczarki bardzo często używały do wykonania tej samej koronki klocków o różnych wymiarach, w celu nadania większej plastyczności poszczególnym elementom wzoru⁵. Rodzajów poduszek było jeszcze więcej niż klocków. Miały one różne formy (kwadratowe, cylindryczne, bębnekowe, a niektóre — jak poduszki do szpilek — płaską podstawę) i wielkość (były małe, średnie i duże), w zależności od potrzeb. Najbardziej pękate formy poduszek znane są z portugalskiego Vianna do Castello lub Peniche, gdzie koronczarki umieszczały je między stopami na koszu, by mieć je na wysokości rąk. Do wykonania niektórych wzorów używano 12 klocków, a niekiedy potrzebnych ich było aż 600 (jak w Bayeux, gdzie koronczarki wykonywały delikatne i precyzyjne koronki)⁶.

Koronki klockowe tworzą z wielu nitek lnianych, jedwabnych oraz jedwabnych z metalowym oplotem (srebrnym lub złotym) lub bawełnianych. Używano do tego celu klocków przekładając je na przemian w odpowiedniej, ustalonej dla dane-

¹ J. Schildhauer, *Dzieje i kultura Hanzy*, Warszawa 1995, s. 61.

² Wśród znalezisk archeologicznych z krypt w kościołach z terenu ziem polskich zidentyfikowano do tej pory tylko koronki klockowe i hiszpańskie (na podstawie badań własnych autorki).

³ W artykule będziemy je nazywać dwojako — klockowe lub poduszkowe.

⁴ M. Steczek, *Wzornik koronek klockowych*, Warszawa 1988, s. 6.

⁵ E. Levébre, *Embroidery and lace their manufacture and history*, Londyn 1888, s. 256, <http://www.archive.org/details/embroiderylacethOOIefeiala>

⁶ Tamże, s. 257, 264.



Ryc. 1. Koronka klockowa z jedwabnego czepka z kościoła św. Jana w Lublinie, druga połowa XVII–pierwsza połowa XVIII w. Fot. D. Grupa

Fig. 1. Bobbin lace from a silk bonnet from St. John's church in Lublin, second half of the 17th–first half of the 18th c. Photo by D. Grupa

go wzoru kolejności, splątując nici tak, aby powstał pożądaný motyw. Ażurowe tło i wzory tworzone były równocześnie w wyniku manewrowania parami klocków. W trakcie przekładania nici przypinano je szpilkami, np. do wypchanego trocinami wółka. Wzór koronki był nakłuwany na kartce lub na pergaminie o gładkiej, zwartej powierzchni tak, aby nici przekładane nad nimi nie napotykały na żadną nierówność. W niektórych typach koronek potrzeba było tyle nakłuć i dziurek, ile było oczek siatki w podkładzie. Szpilki, które wykorzystywano do mocowania nici, umożliwiały właściwe ich napięcie i zachowanie prawidłowego układu wzoru⁷. Jeśli wzór, zamiast określonych kształtów (np. na kołnierz, stroik na głowę czy narzutkę), zaprojektowany był jako długa taśma składająca się z powtarzanych elementów, poduszka mogła być wyposażona w cylinder. Wokół cylindra przymocowany był cały powtarzający się motyw. Koronczarka pracująca z modelem obrotowym mogła mieć trudności w wykonywaniu niektórych wypełnień, np. w kwiatkach, które ułożone były w poprzek, zamiast zgodnie ze wzorem. Podobnych problemów nie było w przypadku użycia płaskiej poduszki, ponieważ można ją było obrócić w każdą stronę. Trudno jest określić, który z typów poduszek był bardziej uniwersalny; każdy z nich miał wady i zalety⁸.

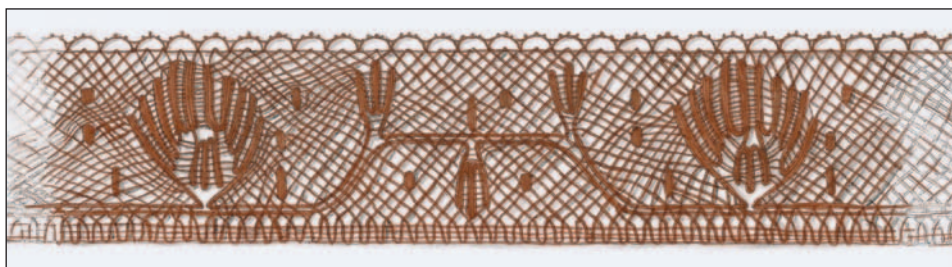
Tematem tego artykułu są koronki klockowe znalezione podczas badań archeologicznych prowadzonych w kościołach p.w. św. Jana w Lublinie (ryc. 1, 2, 3) i Gdańsku⁹ (ryc. 4). Budowę kościoła w Lublinie rozpoczęto w 1586 roku z inicjatywy Andrzeja Tęczyńskiego, ukończono zaś w roku 1625. Zarząd nad świątynią przejął zakon jezuitów (do 1773 roku). W 1998 roku rozpoczęto kompleksową konserwację dekoracji i wyposażenia archikatedry, w tym też czasie zainicjowano prace archeologiczne w kryptach kościoła, pod nawą południową¹⁰. Bryła kościoła św. Jana w Gdańsku została wzniesiona w XV wieku. Od połowy XVI stulecia budynek stał się luterańską świątynią parafialną i pełnił tę funkcję przez następne cztery wieki,

⁷ M. Michałowska, *Leksykon włókiennictwa*, Warszawa 2006, s. 196.

⁸ E. Levébvre, op. cit., s. 259.

⁹ Badania w Lublinie prowadził Rafał Niedźwiadek, a w Gdańsku — w pierwszym etapie Muzeum Archeologiczne w Gdańsku, zaś w drugim Renata Wiloch-Kozłowska.

¹⁰ H. Gawarecki, *O dawnym Lublinie*, Lublin 1974; R. Niedźwiadek, *Wstępne opracowanie badań archeologicznych w kryptach pod południową nawą boczną archikatedry w Lublinie*, t. 1–2, Lublin 2001.



Ryc. 2. Koronka klockowa z obszycia dekoltu sukni grobowej z kościoła św. Jana w Lublinie, druga połowa XVII–pierwsza połowa XVIII w. Rys. M. Nowak

Fig. 2. Bobbin lace from the trimming of the neckline of a funeral gown from St. John's church in Lublin, second half of the 17th–first half of the 18th c. Drawing by M. Nowak

a z dniem 8 III 1946 roku został przejęty przez Skarb Państwa. Dopiero w 1991 roku władze przekazały świątynię diecezji gdańskiej Kościoła rzymsko-katolickiego¹¹. W trakcie badań archeologicznych prowadzonych w kościele w ciągu ostatniej dekady XX i na początku XXI wieku znaleziono szczątki kostne wielu osób. Zmarli chowani byli tu zarówno w grobach ziemnych, jak i w kryptach, często z wyposażeniem¹². Analizowaną poniżej koronkę znaleziono przy szkielecie dziecka, w grobie ziemnym.

Opisywane zabytki, odkryte w Lublinie, datowane są na drugą połowę XVII wieku i pierwszą połowę XVIII, natomiast znalezisko z Gdańska — na przełom XVIII i XIX wieku¹³. Są to koronki klockowe wykonane z jedwabnych nici i nici z metalowym, złotym oplotem¹⁴. W trzech przypadkach wzory i szerokości koronek są czytelne (ryc. 1, 3, 4), natomiast w jednym — pełna sekwencja wzoru została zrekonstruowana na podstawie zachowanych fragmentów (ryc. 2). Analiza koronek była utrudniona ze względu na ich fragmentaryczność i liczne uszkodzenia¹⁵.

Pierwszą z lubelskich koronek wydobyto wraz z pozostałościami jedwabnego czepka, w krypcie znajdującej się w nawie południowej. Było to znalezisko luźne. Na podstawie pozostałości czepka można było jednak stwierdzić, że należał on do kobiety (ryc. 1). Koronka była przymocowana do części okalającej twarz. Została wykonana z jedwabnej nici w skręcie Z, o grubości 0,1 mm. Jej szerokość to 4,6 cm,

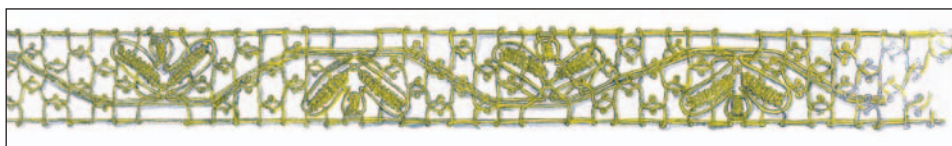
¹¹ I. Berent, J. Szczepański, *Kościół św. Jana w Gdańsku*, Gdańsk 2012.

¹² R. Wiloch-Kozłowska, *Kultura mieszczan gdańskich w świetle najnowszych odkryć archeologicznych w kościele św. Jana*, [w:] *Kościół św. Jana w Gdańsku. W kręgu kultury sepulkralnej*, red. J. Szczepański, Gdańsk 2012, s. 166–172.

¹³ A. Drążkowska, *Dziecięca odzież grobowa z kościoła św. Jana w Gdańsku — analiza kostiumologiczna*, [w:] *Kościół św. Jana w Gdańsku...*, s. 173–180; M. Grupa, *Zespół zabytków tekstylnych z kościoła św. Jana w Gdańsku — analiza technologiczna tkanin*, tamże, s. 181–188.

¹⁴ Koronki wykonane z nici lnianych nie przetrwały ze względu na warunki panujące w kryptach kościołów.

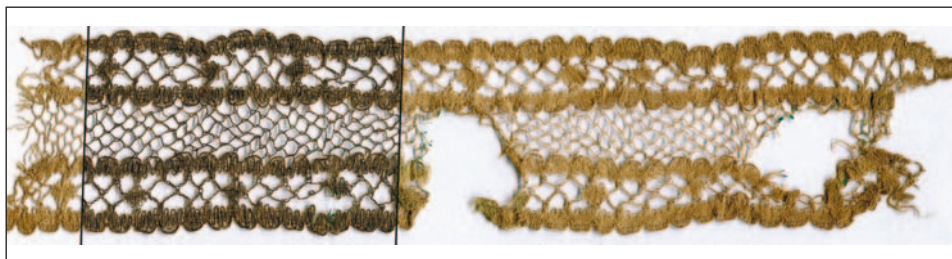
¹⁵ Badania i analizy wydobytego materiału sfinansowane zostały przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki. Realizatorem tego grantu jest dr hab. prof. UMK A. Drążkowska, dr hab. M. Grupa jest jednym z wykonawców.



Ryc. 3. Złota koronka klockowa z kościoła św. Jana w Lublinie, druga połowa XVII–pierwsza połowa XVIII w. Rys. M. Nowak

Fig. 3. Golden bobbin lace from St. John's church in Lublin, second half of the 17th–first half of the 18th c. Drawing by M. Nowak

a zachowana długość 137 cm. Główny, zdobiący ją motyw to kielichy kwiatów połączone gałązkami z drobnymi liśćmi. We wzorze zastosowano splot płócienny, tło tworzy siatka powstała z prostych skręceń. Czepek natomiast wykonano z tkaniny w splotie płóciennym 1/1, o gęstości nici na 1 cm: 72 nici bezskrętowej osnowy na 36 nici wątku w skręcie Z. Obecnie relikty tych tekstyliów są w kolorze jasno- (czepek) i ciemnobrązowym (koronka).

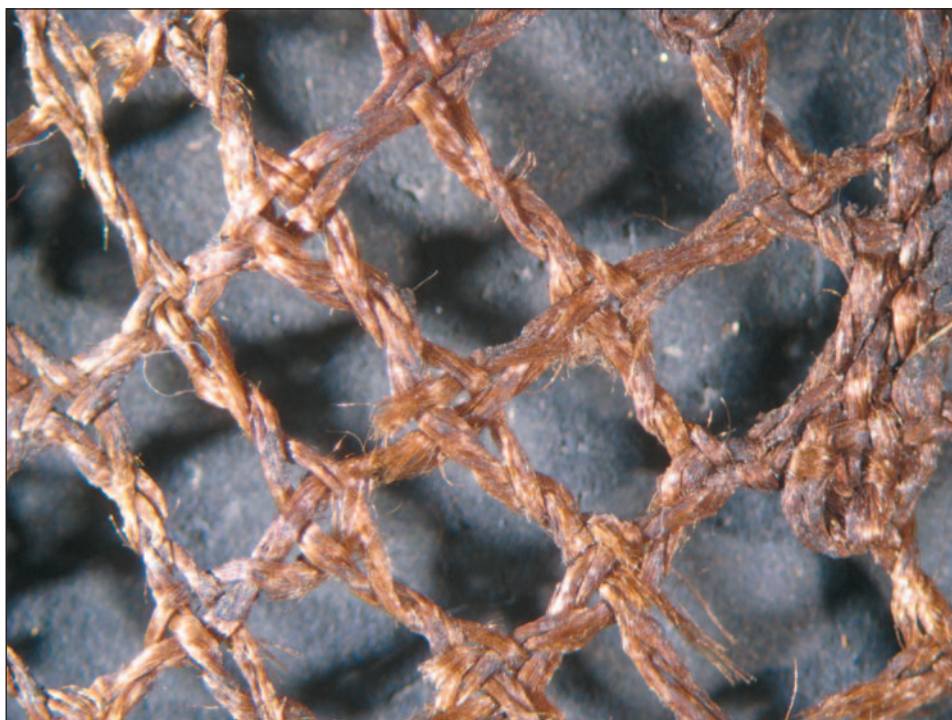


Ryc. 4. Koronka klockowa z kościoła św. Jana w Gdańsku, z XVIII/XIX w. Oprac. M. Nowak

Fig. 4. Bobbin lace from St. John's church in Gdańsk, from the 18th/19th c. Drawn by M. Nowak

Drugą koronkę wykonano także z nici jedwabnej w skręcie Z, o grubości 0,2 mm (ryc. 2). Jej szerokość to 6,2 cm, a zachowane fragmenty mają 11 cm, 13 cm i 20 cm długości. Motyw dekoracyjny składa się ze stylizowanych kielichów kwiatowych oddzielonych od siebie małymi prostokątami i pąkami kielichów kwiatowych, ułożonych na przemian. We wzorze wykorzystano splot płócienny (kielichy kwiatów; ryc. 7) i cerowanie (prostokąty; ryc. 6). Wzór uzupełniony jest kratką ze skręceń (ryc. 5). Dodatkową ozdobę stanowią wykonane na brzegu warokoczyka potrójne pikotki¹⁶. Po przeciwnej stronie, przy prostej krawędzi (tzw. dróżce) przymocowana była tkanina jedwabna w splotie płóciennym 1/1, o gęstości na 1 cm: 80 nici osnowy na 30 nici wątku. Zarówno osnowa, jak i wątek były bezskrętowe. Przez oczka koronki z tej samej strony przeciągnięta była jedwabna wstążka o szerokości 1 cm (złożona na pół) i zachowanej długości 12 cm. Wstążkę

¹⁶ Są to małe pętelki lub wypustki, wykonywane różnymi technikami: wiązania, szydełkowania i klockowania. Były dekoracyjnym elementem wykończenia albo równocześnie pełniły funkcje wzorniczo-konstrukcyjne; w tym przypadku są to pikoty klockowe, por. M. Michałowska, op. cit., s. 286.



Ryc. 5. Zbliżenie na siatkę w koronce klockowej (10×) Fot. D. Grupa

Fig. 5. Close-up of a net in a bobbin lace (10×). Photo by D. Grupa

wykonano z nici bezskrętowych w splocie płóciennym 1/1, o gęstości nici na 1 cm: 80 nici osnowy na 30 nici wątku. Brzeg zwykły wyodrębniony, o szerokości 1 mm, który tworzyły 6 nici osnowy. Koronka była najprawdopodobniej ozdobą stroju. Wstążka przeciągnięta przez oczka koronki mogła być taśmą, służącą do przymarszczenia szerokiego dekoltu i mankietów sukni. W centralnym punkcie zapewne przewiązano ją w kokardę. Być może była to suknia grobowa w kształcie prostego worka, a koronka była jej jedyną ozdobą. Trudno ustalić, czyja to była odzież — męska czy kobieca. Znalezionych tekstyliów nie można było bowiem powiązać z żadnym konkretnym pochówkiem.

Kolejną koronkę z lubelskiej katedry wykonano z nici jedwabnych z metalowym, złotym oplotem w skręcie S i grubości 0,3 mm (ryc. 3). Szerokość metalowej taśmy oplatającej jedwabną duszę to pasek 0,3–0,4 mm. Koronka ta zachowała się w kilku fragmentach, o długości 11 cm, 12 cm, 23 cm, 46 cm i 60 cm. Podstawowy jej wzór tworzą trzy listki cerowane, ułożone na przemian, a oddzielone od siebie linią falistą utworzoną z dwóch nici. Tło wypełniają proste warkoczki klockowe z pikotkami.

Fragmenty wyżej wymienionych koronek znaleziono jako zabytki luźne, nie związane bezpośrednio z pochówkiem w krypcie archikatedry. Długość zachowanych koronek może wskazywać na obszycie krawędzi sukni grobowej podobnej do



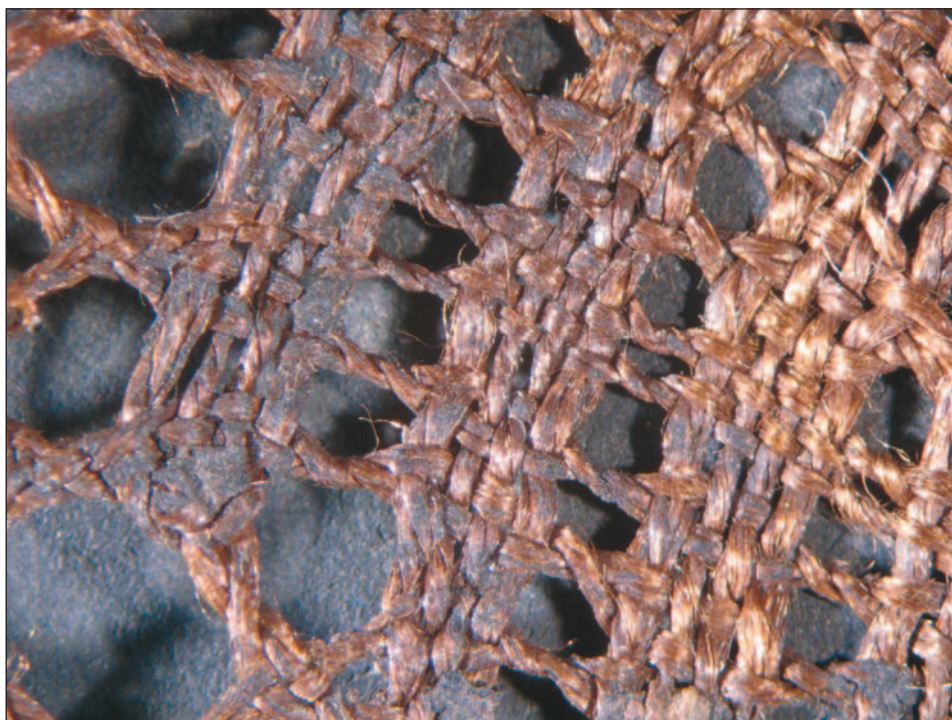
Ryc. 6. Zbliżenie na prostokąt cerowany w koronce klockowej (10×) Fot. D. Grupa
 Fig. 6. Close-up of a rectangular darning in a bobbin lace (10×). Photo by D. Grupa

zrekonstruowanej kobiecej sukni, która znajduje się na stałej ekspozycji w Lublinie¹⁷. Tego typu suknie mogły służyć jako odzienie grobowe zarówno młodzieńcom, jak i kobietom.

Koronka znaleziona w Gdańsku miała szerokość 5,3 cm. Delikatne, jasnobrązowe nici miały skręt S, a ich grubość uzależniona była od stopnia skręcenia i wahała się pomiędzy 0,2 a 0,3 mm. Ornament wykonano na obydwu brzegach koronki, a środek (o szerokości 1,3 cm) stanowi siatka wykonana splotem klockowym w war-koczyk. W centralnej części motywu zdobniczego występują co trzy oczka siatki (powstałe ze skręceń) oczka wypełnione cerowaniem. Wzdłuż obu stron siatki wykonano fantazyjne ząbki, także wypełnione cerowaniem. Tego typu koronkami zdobiono krawędzie dekoltów i mankietów w grobowych sukniach dziecięcych w gdańskim kościele św. Jana.

Przedstawione powyżej koronki klockowe to ozdoby ubiorów grobowych pozyskane w trakcie badań archeologicznych. Wykonane były tą samą techniką klockową, lecz z zastosowaniem różnych splotów. Różnią się także układem motywów

¹⁷ A. Drążkowska, *Odzież grobowa w Rzeczypospolitej w XVII i XVIII wieku*, Toruń 2008, s. 142–143; A. Drążkowska, M. Grupa, *Odzież z XVII i XVIII wieku z krypt grobowych archikatedry w Lublinie. Analiza kostiumologiczna*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” (dalej cyt.: „Kw.HKM”), R. LX, 2012, nr 2, s. 325.



Ryc. 7. Zbliżenie na splot klockowy płócienko (10×). Fot. D. Grupa

Fig. 7. Close-up of a lace weave, linen fabric (10×). Photo by D. Grupa

zdobniczych. Dwie pierwsze koronki (zabytki z archikatedry w Lublinie) najprawdopodobniej pierwotnie były czarne¹⁸, trzecia zaś to wyrób określany w źródłach pisanych jako złoty. Natomiast w przypadku czwartej (znalezionej w kościele św. Jana w Gdańsku) trudno określić jej oryginalną barwę (mogła zostać wykonana z nici o naturalnej barwie jedwabiu).

Znaleziska koronek z Lublina zdecydowanie różnią się od tej z Gdańska. Są bowiem grubsze i masywniejsze, a ich motywy zdobnicze są bardziej rozbudowane. Tę ostatnią można uznać za delikatną koronkę bieliźnianą. Takimi właśnie wyrobami zdobiono między innymi dziecięce szaty grobowe, wykonane z jedwabnych tkanin w splotcie płóciennym 1/1, na przełomie XVIII i XIX stulecia.

Koronkę podobną do dwóch pierwszych egzemplarzy lubelskich, datowaną na XVII–XVIII wiek, znaleziono w Elblągu, w wypełniku latryny, w obrębie działki przy ul. Kowalskiej 11¹⁹. Koronka elbląska jest jednak węższa, a motyw jej tła uzupełniony jest tzw. pajęczkami.

¹⁸ Wnioski na podstawie obserwacji i badań prowadzonych od kilku lat w Pracowni Konserwacji Zabytków Instytutu Archeologii UMK w Toruniu nad rozkładem pigmentów w tkaninach archeologicznych.

¹⁹ A. Rybarczyk, *O koronkach klockowych i klockach do ich wyrobu na przykładzie znalezisk z nowożytnego Elbląga*, „Kw.HKM”, R. LX, 2012, nr 4, s. 617.

Zastanawiający jest kolor uwzględnionych zabytków. Wszystkie, bez względu na miejsce ich pozyskania (z grobów lub z kloaki), odbarwiły się podobnie — na brązowo, jedynie koronka z Elbląga ma nieco więcej jasnych przebarwień. Być może zatem były one wytwarzane z jednakowych surowców (jedwabnych nici takiego samego rodzaju) i pochodziły ze zbliżonego regionu produkcyjnego (gdzie wyrabiano koronki o podobnych motywach zdobniczych). Koronki z Lublina i z Elbląga są raczej obcego pochodzenia, tylko gdańska prawdopodobnie może być dziełem miejscowych wytwórców.

* * *

Z osiemnastowiecznych opracowań oraz z wcześniejszych przedstawień ikonograficznych wiadomo, że produkcją koronek zajmowały się przeważnie kobiety, które umiejętności te zdobywały czasami już od siódmego roku życia, a zdarzało się, że także wcześniej²⁰. Na dworach, oprócz tkactwa i hafciarstwa, zajmowano się również koronkarstwem. W niektórych krajach Europy koronki należały do asortymentu wyrobów wytwarzanych przez cechy pasamonicze²¹.

Trudno określić, kiedy i czy w ogóle w Gdańsku czy innych miastach Polski ta kategoria wyrobów była produkowana przez rzemieślników cechowych. Pasamnictwo (niem. *Posament- und Bortenmachen*) jako osobno wyróżnione zajęcie pojawiło się w Gdańsku stosunkowo późno, bo dopiero w końcu XVI wieku²². Nowinki w produkcji pasamonów wprowadzili w Gdańsku przybysze z Niderlandów²³. Obok szerokich, wzorzystych, jedwabnych pasów wytwarzano pasy wełniane, różnego rodzaju sznury (płaskie, okrągłe), ręcznie plecione pętlice, frędzle, chwosty, kutasy, pętliki, guzy, sznurowadła. Różnej szerokości jedwabne, wełniane, bawełniane, konopne lub lniane tasiemki, lamówki (inaczej pasamony, galony) tkano przy użyciu tabliczek lub krosna do wstążek²⁴. Czy w tym początkowym okresie wytwarzano także koronki? Źródła pisane na ten temat milczą.

Koronki mogły być przyszywane zarówno do strojów jednorazowych, uszytych specjalnie na ceremonię pogrzebową, jak i do odzieży, którą przed złożeniem do grobu noszono na co dzień. Zazwyczaj wyroby te podkreślały krój odzieży, masko-

²⁰ E. Levévre, op. cit., s. 192.

²¹ We Francji nazwa „pasmateria” (używana także w Anglii w XVI wieku) nadana została najwcześniejszym nicianym koronkom plecionym i klockowym. Pochodzi od nazwy cechu pasamoników, którzy mieli monopol, zgodnie ze swoim statutem z 1663 r. (art. 21) na: „wykonywanie wszelkiego rodzaju pasmanterii z koronek na poduszkach przy pomocy klocków, szpilek i ręcznie [prawdopodobnie chodzi tu o kleszczkę i szydełko — M.G., A.D.], w złotej i srebrnej nici, zarówno prawdziwej, jak i fałszywej [jest to koronka produkowana z nici metalowej z dużą domieszką miedzi — M.G., A.D.], w jedwabiu, a także białych i kolorowych niciach.” E. Levévre, op. cit., s. 261, 264.

²² Pierwsza wzmianka o rzemieślniku tej branży (o nazwisku Hans Huberdt) pojawiła się w księgach miejskich w roku 1585. W XVII wieku liczba tych wytwórców szybko rosła, M. Bogucka, *Gdańskie rzemiosło tekstylne od XVI do połowy XVII wieku*, Wrocław 1956, s. 112–113.

²³ Tamże, s. 70.

²⁴ M. Grupa, *Wełniane tekstylia pospólstwa i plebsu gdańskiego (XIV–XVII w.) i ich konserwacja*, Toruń 2012, s. 148.

wały miejsca styku dwóch tkanin. Umieszczano je najczęściej z przodu, w pojedynczych, podwójnych lub potrójnych rzędach, od podkroju pod szyją do dolnych brzegów. Ozdabiały rękawy, kołnierze, dolne krawędzie sukni²⁵, spodni²⁶, różnego rodzaju nakrycia głowy²⁷ oraz szaty liturgiczne.

Koronki klockowe znaleziono między innymi przy ornatcie biskupa Michała de la Mars²⁸ (†1726), którego ciało złożono w krypcie kościoła św. Jana w Lublinie. Metalowo-jedwabną pasmanterię przyszyto do jego ornatu — wzdłuż brzegów preteksty i krawędzi bocznych kolumn. Ozdobiono nią również biskupi manipularz i stulę. W podobny sposób udekorowano również dziecięce szaty grobowe z drugiej połowy XVII wieku, wydobyte w kościele Najświętszej Marii Panny w Kostrzynie²⁹ i w kościele św. Mikołaja w Toruniu³⁰. Wśród toruńskich znalezisk jest siedemnastowieczny wams, na którym klockową koronkę przyszyto z przodu, pionowo, od nasady stójki do pasa, na szwy konstrukcyjne oraz wzdłuż krawędzi odzieży i rękawów, wokół podkroju pod szyją, a także na kolejne trapezowate elementy baskinki.

Istnieje wiele portretów przedstawiających kobiety i mężczyzn w dworskich ubiorach. Obrazują one kaprysy koronkowej mody, począwszy od wąskiej, skromnej koronki ozdabiającej mankiety rękawów i krawędzie kołnierzy, do coraz bardziej rozbudowanych konstrukcji okalających dekolty zarówno męskich, jak i kobiecych ubiorów, a skończywszy na kaskadzie falban wypływających z rękawów osiemnastowiecznych damskich sukien, tworzących podwójne lub potrójne mankiety³¹. Malowidła te wskazują, że rynek oferował duży wybór różnego rodzaju koronek, o prostych i rozbudowanych motywach geometrycznych, roślinnych oraz przeróżnych ich kombinacjach.

Począwszy od końca XVIII stulecia autorzy zajmujący się wytwórczością koronek próbowali wskazać czas, kiedy rozpoczęto produkcję tych wyrobów. Niektórzy, upraszczając twierdzą, że ich geneza sięga odległej przeszłości. Według pewnych

²⁵ A. Drązkowska, *Dziecięca odzież grobowa z krypty kościoła NMP w Kostrzynie nad Odrą*, „Lubuskie Materiały Konserwatorskie”, t. 2, 2004, s. 31–40.

²⁶ Tejże, *Prace konserwatorskie przeprowadzone na jedwabnym wamsie wydobyty w kościele p.w. św. Mikołaja w Toruniu*, „Materiały do Dziejów Kultury i Sztuki Bydgoszczy i Regionu”, z. 10, 2005, s. 71–75.

²⁷ M. Grupa, *Ubiór mieszczań i szlachty z XVI–XVIII wieku z kościoła p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Toruniu*, Toruń 2005, s. 90; A. Drązkowska, *Odzież grobowa w Rzeczypospolitej...*, s. 169–170.

²⁸ A. Drązkowska, M. Grupa, „Dokumentacja konserwatorska prac przeprowadzonych na odzieży grobowej Michała de la Mars”, Toruń 2002, s. 6, mpis w Wojewódzkim Ośrodku Służby Ochrony Zabytków w Lublinie.

²⁹ A. Drązkowska, *Dziecięca odzież grobowa z krypty...*, s. 31–40; tejże, *Odzież dziecięca w Polsce w XVII i XVIII wieku*, Toruń 2007, s. 209–210.

³⁰ Tejże, *Odzież dziecięca w Polsce...*, s. 225.

³¹ F. Boucher, *Historia mody, dzieje ubiorów od czasów prehistorycznych do końca XX wieku*, Warszawa 2003, obrazy: Felipe de Liano, *Infantka Izabela Klara*, s. 180; Sanchez Coello, *Portret młodej infantki hiszpańskiej*, s. 186; Ferdinand Elle, *Henryk II Lotaryński*, s. 217; Cornelis de Vos, *Malarz z rodziną*, s. 229; Frans Pourbus, *Portret Elżbiety Francuskiej* (fragment), s. 248; Jacob Gerritsz, *Troje dzieci w parku*, s. 251; François Boucher, *Markiza de Pompadour*, s. 265; Jean-Marc Nattier, *Portret królowej Marii Leszczyńskiej*, s. 281.

informacji, odnalezionych w greckich i łacińskich źródłach pisanych, produkcja koronek była praktykowana już w antyku. Późniejsze bardziej precyzyjne badania, prowadzone m.in. przez Felixa Aubreya, F. Burry-Palliser, Alana S. Colea wskazują, że nie ma udokumentowanych źródeł oraz dowodów potwierdzających istnienie koronek przed XV wiekiem³². Podobny wniosek można wysnuć na podstawie przeprowadzonych dotychczas analiz zabytków archeologicznych.

Koronki w badaniach polskich kostiumologów zajmowały jak dotąd niewiele miejsca. Temat ten wymaga dalszych, pogłębionych studiów, a przede wszystkim zebrania i opisanie materiałów pozyskanych w ostatnich latach w wyniku badań archeologicznych.

Adres Autorów:

Dr hab. Anna Drązkowska, prof. UMK

annadr9@wp.pl

Dr hab. Małgorzata Grupa

m.grupa@wp.pl

Instytut Archeologii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika

ul. Szosa Bydgoska 44/48

87-100 Toruń

A few remarks on the modern era bobbin lace from funeral outfits

Archaeologists carrying out excavations in churches increasingly often discover, alongside remains of funeral outfits, scraps of bobbin lace made of silk and metal threads with a silk core. Analysing them is often difficult due to their incompleteness and significant damage. Bobbin lace are textiles made by braiding and twisting lengths of thread, which on one end are wound on bobbins and on the other end are held in place with pins set in a lace pillow. In the past it also used to be called pillow lace. Bobbin lace was made with many linen, silk or metal-wrapped silk (silver or gold) and cotton threads. It was used to trim edges of collars, ruffs, hems of sleeves, bonnets and gown corsets and handkerchiefs.

The lace discovered in Lublin (figures 1, 2, 3) and Gdańsk (fig. 4) is a bobbin lace made of silk threads and gold-wrapped threads. In three instances the pattern and the width of the lace is clear (figures 1, 3, 4) and in one case the entire sequence of the pattern has been reconstructed on the basis of preserved fragments (fig. 2).

So far, lace has not played a major part in research carried out by Polish fashion historians and thus requires further studies, most of all, collecting and cataloguing finds acquired in the last few years during excavations.

³² E. Levévre, op. cit., s. 172. Najstarsza znana do dziś wzmianka dotycząca koronki klockowej pochodzi z Włoch, z dokumentu podpisanego w Mediolanie, 12 IX 1493 roku. Jest to spis rzeczy należących do siostr — Angeli i Hipolity Sforza-Visconti. Wymieniono w nim: „taśmę wykonaną przy pomocy dwunastu klocków, do obszycia koszuli”, F. Nevil Jackson, *A history of hand-made lace*, London 1900, <http://archive.org/details/historyofhandmad1900jack>